**O Głuchych i polskim języku migowym**

Osoby z wadą słuchu stanowią grupę, którą na potrzeby niniejszego artykułu podzielę na dwie mniejsze o określonych cechach. Pierwsza to osoby z uszkodzonym słuchem w różnym stopniu, które w życiu codziennym komunikują się językiem polskim w piśmie i/lub mowie. Ta grupa osób identyfikuje się z kulturą osób słyszących. Jeśli członkowie tej grupy korzystają z wizualno-przestrzennej formy komunikacji to jest to najczęściej system językowo-migowy (SJM) lub pidżyn, hybryda, która łączy foniczny język polski z polskim językiem migowym (PJM). Druga grupa osób to *Głusi*, członkowie mniejszości językowej i to o nich będzie ten artykuł oraz o języku ich codziennej komunikacji.

Według Światowej Federacji Głuchych *Głusi* to mniejszość językowa o wspólnych doświadczeniach, które manifestowane są w kulturze głuchych (KG). KG łączy w sobie przekonania, postawy, wartości i normy, historię, literaturę oraz sztukę społeczności *Głuchych*. Każda społeczność niesłyszących jest grupą kulturową, która korzysta z języka migowego oraz wspólnego dziedzictwa. Identyfikacja ze społecznością *Głuchych* i jej kulturą jest związana z indywidualnym wyborem jednostki, niezależnie od posiadania wady słuchu czy stopnia jego uszkodzenia. Dlatego członkami tej społeczności są również słyszący członkowie rodzin niesłyszących, tłumacze języka migowego, ludzie pracujący lub socjalizujący się z *Głuchymi*, jednym zdaniem osoby, których cechuje identyfikacja ze społecznością niesłyszących oraz akceptacja ze strony innych jej członków. Najczęściej akceptacja jest ściśle związana z kompetencją komunikacyjną w języku migowym[[1]](#footnote-1). Obecnie w Polsce status prawny polskiej społeczności *Głuchych* jako mniejszości językowej z poszanowaniem jej kultury nie jest uregulowany, lecz już teraz prawo polskie udostępnia kilka „furtek”, które umożliwiają rozpoczęcie prac legislacyjnych w kierunku zmiany tego statusu. Jedną z nich jest Ustawa o języku migowym i innych środkach komunikowania. Ilekroć w ustawie jest mowa o polskim języku migowym należy przez to rozumieć naturalny wizualno-przestrzenny język komunikowania się osób uprawnionych[[2]](#footnote-2). Osobami uprawnionymi ustawa określa osoby doświadczające trwale lub okresowo trudności w komunikowaniu się[[3]](#footnote-3).

Języki migowe są pełnoprawnymi językami, które są równoważne językom mówionym. Ich pełnoprawny status jest oficjalnie uznawany przez językoznawców, dlatego podobnie jak języki foniczne figurują w klasyfikacjach czy bazach danych języków świata, takich jak: Ethnologue czy World Atlas of Linguistic Structures[[4]](#footnote-4). Języki migowe stanowiły punkt zainteresowania wielu badaczy od lat, jednakże pomimo popularyzowania wyników badań, które dostarczały argumentów za tym, iż stanowiły one naturalne języki powstałe na drodze rozwoju historycznego, które cechuje zróżnicowanie pod względem społecznym i geograficznym to nadal w wielu narodowościach funkcjonują stereotypy deprecjonujące ich znaczenie. PJM nie jest wolny od mitów, które głęboko zakorzeniły się w świadomości większości osób słyszących w Polsce.

Jednym z nich jest mit, który przedstawia PJM jako zbieraninę gestów, machanie rękami czy pantomimę[[5]](#footnote-5). Brak dźwięku jako cechy koniecznej w repertuarze cech naturalnego języka dodatkowo umieścił języki migowe obok środków paralingwistycznych. W XVII holenderski pedagog Jan Konrad Amman podkreślał znaczenie głosu oraz konsekwencje jego braku w komunikacji niesłyszących. Według Ammana „Tchnienie życia mieści się w głosie. Głos jest tłumaczem naszych serc, wyraża ich uczucia i pragnienia… Głos jest żywą emanacja ducha, jaki Bóg tchnął w człowieka, gdy uczynił go ożywioną duszą. A jeśli posługujący się językiem migowym nie używają głosu, to jaką wielką głupotę znajdujemy u większości tych nieszczęsnych głuchych. Jak nieznacznie tylko różnią się oni od zwierząt”.[[6]](#footnote-6).

Kolejny stwierdza, że PJM jest agramatyczny. Jak zauważają badacze „Opinia o braku gramatyki w PJM bierze się stąd, że próbowano z punktu widzenia składni języka polskiego przekładać dosłowniezdania migowe na zdania języka polskiego. […]. PJM jest jednak językiem niezależnym, nie ma wiele wspólnego z językiem polskim w formie mówionej czy pisanej, posiada własną gramatykę o charakterze wizualno-przestrzennym, nie odpowiadającą strukturze gramatycznej języka polskiego. Nie jest zatem wskazane, aby dosłownie tłumaczyć teksty migowe na język polski. Pod wpływem struktury języka fonicznego często zwraca się uwagę jedynie na znaki migowe – bez uwzględnienia innych elementów nie występujących w języku polskim, a odgrywających istotną rolę gramatyczną w konstruowaniu wypowiedzi wizualno–przestrzennych w PJM”.[[7]](#footnote-7).

Kolejny z mitów o PJM głosi, że „jego słownik jest ograniczony i nie zawiera wielu pojęć niezbędnych do przekazania bardziej skomplikowanych treści. W rzeczywistości jeśli istnieją dziedziny naukowe, dla których nie ma odpowiednich znaków w słowniku PJM to wynika to z faktu, że osoby głuche nigdy nie były dopuszczone do możliwości zdobywania wiedzy w tej dziedzinie. W żadnym wypadku ewentualne braki leksykalne nie wynikają z ograniczeń samego medium wizualno-przestrzennego. PJM jest żywym językiem i rozwija się tak samo jak jego użytkownicy”.[[8]](#footnote-8).

Należy dodać, że nie ma jednego, uniwersalnego języka migowego. Według różnych źródeł jest ich od 200 do 250 na Świecie. Nie każdy głuchy zna język migowy, jak i nie każdy głuchy zna język foniczny większości słyszących, w której żyje.

Dla członków mniejszości językowej *Głuchych* w Polsce naturalnym językiem codziennej komunikacji jest polski język migowy. Marek Świdziński piszę, że: „PJM jest autonomicznym, standardowym, pełnowartościowym językiem naturalnym, to znaczy, jak chcą lingwiści, systemem dwuklasowym znaków konwencjonalnych służącym komunikacji uniwersalnej. Od języków fonicznych różni go tylko natura fizyczna tekstu, który jest wizualno-przestrzenny, a nie wokalno-audytywny. Wizualność przekazu ma jednak poważne konsekwencje strukturalne. Inny jest w językach migowych sposób przekazywania sensów. Znaki proste w językach migowych wyglądają i funkcjonują inaczej niż znaki brzmiące. W końcu dramatycznie różna od struktury tekstu fonicznego jest struktura tekstu migowego, czyli jego składnia. To składnia 3D, czyli trójwymiarowa”.[[9]](#footnote-9).

1. Strona internetowa Światowej Federacji Głuchych: <http://wfdeaf.org/our-work/focus-areas/deaf-culture> [↑](#footnote-ref-1)
2. Art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 2011 o języku migowym i innych środkach komunikowanie się. [↑](#footnote-ref-2)
3. Art. 2 ust. 1 ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 o języku migowym i innych środkach komunikowanie się. [↑](#footnote-ref-3)
4. P. Żywiczyński, S. Wacewicz, *Ewolucja języka. W stronę hipotez gesturalnych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2015, s.258. [↑](#footnote-ref-4)
5. P. Tomaszewski, P. Rosik, *Czy polski język migowy jest prawdziwym językiem*, [w:] *Człowiek wobec ograniczeń*. red. Z. Tarkowski, G. Jastrzębowska, Wyd. Fundacji ORATOR, Lublin 2002, s.134. [↑](#footnote-ref-5)
6. H. Lane, *Maska dobroczynności. Deprecjacja społeczności głuchych*…, s. 140-141. [↑](#footnote-ref-6)
7. P. Tomaszewski, P. Rosik, *Czy polski język migowy jest prawdziwym językiem…*, s. 135. [↑](#footnote-ref-7)
8. M. Czajkowska-Kisil, *Głusi, ich język i kultura – zarys problematyki*…, s. 25. [↑](#footnote-ref-8)
9. M. Świdziński, *Jak Głusi przyswajają język: o językach migowych i miganych*, [w:] *Język migowy we współczesnym szkolnictwie na świecie i w Polsce*”. Red. I. Grzesiak, Wydawnictwo Stanisław Sumowski, Malbork, s. 21. [↑](#footnote-ref-9)